

Od dobrych trzech tygodni nie dzieje się nic w mercato Romy, mimo że Giallorossi potrzebują środkowego obrońcy, następcy Dzeko i być może także prawego obrońcy, prawego napastnika i następcy Schicka. Niestety ruchy zakupowe blokują gracze, którzy nie są w klubie potrzebni, a którzy widnieją na liście płac.

Jak na razie Petrachiemu udało się jedynie wypożyczyć Karsdorpa, który wrócił do Feyenoordu, co było jedyną w tym przypadku opcją. W ostatnich dwóch tygodniach nowy dyrektor sportowy Romy praktycznie dopiął też transfery Defrela i Olsena. Praktycznie, gdyż i jeden i drugi pozostają w Romie i o ile w przypadku Francuza jest jeszcze szansa na wznowienie negocjacji, o tyle temat wypożyczenia Szweda do Montpellier w zasadzie spalił się. A wydawało się, że już witają się z gąską...

Jak podaje *Il Romanista* w przypadku Olsena poszło o kilkaset tysięcy euro, co wydawało się przeszkodą, która nie będzie w stanie załamać transakcji. Portal *tuttomercatoweb.com* podaje, że kluby poróżniło 200 tysięcy euro w kwocie wypożyczenia. Strony uzgodniły warunki transakcji, ale po tym jak w negocjacjach pojawił się jeszcze agent, Roma miała zażądać od Francuzów więcej, podnosząc żądania z ustalonego 1 mln euro do 1,2 mln. W tej sytuacji Montpellier wycofało się i wybrało Rulliego z Realu Sociedad. Z kolei *Il Messaggero* donosi, że poszło o 100 tysięcy euro więcej dla agentów piłkarza i to oni nie dogadali się z Montpellier po tym jak porozumienie osiągnęły kluby.

Jeśli chodzi z kolei o Defrela, według *Il Romanista* wszystko rozbiło się o rozłożenie płatności, choć pojawiały się też w mediach doniesienia, że Cagliari zmieniło w ostatniej chwili ofertę z ustalonego przymusu wykupu na prawo do wykupienia Francuza. Mimo tego, jak donosi dziennik, Sardyńczycy mogą niebawem wrócić do rozmów z Romą, która może znaleźć w międzyczasie nowych interlokutorów w postaci Genoi i Sampdorii, w której piłkarz przebywał na wypożyczeniu w zeszłym sezonie. Zainteresowane ma być też Monaco, które póki co jednak negocjuje z Realem transfer Mariano Diaza.

Dziś w plotkach wraca też Fenerbahce, które ma być rzekomo zainteresowane Nzonzim.

Autor: abruzzo